

Denis, Król Latino

Jak się cieszę że Cie mam
Bo kto o mnie tak by dbał?
Mogę z Tobą konie kraść
i wariować cały czas

Jak się cieszę że Cie mam
Bo kto o mnie tak by dbał?
Mogę z Tobą konie kraść
i wariować cały czas

Jest jak zastrzyk dopaminy
Wariuje cały czas
Ciągłe mi dodaje siły
Tak dobrze że Cie mam

Król Latino to ktoś inny
Niż ten którego znasz
Twój by dostał przepukliny
Jakby dźwigał to co ja

Jak się cieszę że Cie mam
Bo kto o mnie tak by dbał?
Mogę z Tobą konie kraść
i wariować cały czas

Jak się cieszę że Cie mam
Bo kto o mnie tak by dbał?
Mogę z Tobą konie kraść
i wariować cały czas

Mogą nawet z nas się śmiać
ja i ona kontra świat
Przy Tobie nabieram barw
Niepotrzebny nikt już nam

Olejmy małą tę codzienność
Gdy wszyscy za czymś biegną
Zaufaj i chodź ze mną
Mamy przed sobą wieczność

Jak się cieszę że Cie mam
Bo kto o mnie tak by dbał?
Mogę z Tobą konie kraść
i wariować cały czas

Jak się cieszę że Cie mam
Bo kto o mnie tak by dbał?
Mogę z Tobą konie kraść
i wariować cały czas